

POSTANOWIENIE

26 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Kamil Zaradkiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 26 kwietnia 2024 r. w Warszawie
zażalenia M. K.

na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 13 lipca 2023 r., VII AGa 1426/22,

w sprawie z powództwa M. K.

przeciwko P. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. i P. K.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok pozostawiając rozstrzygnięcie o
kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 13 lipca 2023 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, w sprawie z powództwa M. K. przeciwko P. sp. z o.o. w W. i P. K. o zapłatę, na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 7 września 2022 r. uchylił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i trzecim i sprawę przekazał w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

Pozwem z 15 października 2019 r. wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym powódka wniosła o zasądzenie solidarnie od

pozwanym kwoty 147 500,37 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi w sposób wskazany w pozwie oraz o zasądzenie od pozwanych na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powódka 19 stycznia 2018 r. zawarła z B. sp. z o.o. umowę inwestycyjną na realizację projektu w ramach przedsiębiorstwa prowadzonego przez pozwaną P. sp. z o.o., której B. sp. z o.o. była jedynym udziałowcem. Realizacja projektu miała polegać na przygotowaniu i uruchomieniu przedsiębiorstwa projektującego, pozyskującego i sprzedającego na rynku światowym produkty rękodzieła rzemieślników. W tym celu powódka wniosła do P. sp. z o.o. swój pomysł i dokumentację zamierzonego projektu, tj. know-how. Podstawowym obowiązkiem B. sp. z o.o. było natomiast pozyskanie i zapewnienie finansowania projektu zgodnie z biznes planem i umową.

Ponadto, 19 stycznia 2018 r. powódka zawarła z P. sp. z o.o. w organizacji umowę o współpracy, w której powódka zobowiązała się w ramach pełnienia funkcji dyrektora generalnego do świadczenia tzw. usług outsourcingowych polegających na obsłudze obszaru strategii i zarządzania ofertą P. sp. z o.o. Jako, że zawarcie umów było możliwe dopiero po zawiązaniu docelowej spółki P. sp. z o.o., co nastąpiło 27 grudnia 2017 r., do momentu ich zawarcia, powódka, jak wskazała, poniosła koszty prowadzenia czynności przygotowawczych, za które P. sp. z o.o. miała zapłacić po zawarciu umowy o współpracy. Przedmiotem ustnego porozumienia między stronami było zobowiązanie P. sp. z o.o. do zwrotu poniesionych przez powódkę kosztów, w tym kosztów biznesowych podróży zagranicznych, który miał nastąpić razem z zapłatą wynagrodzenia za pierwszy miesiąc realizacji umowy.

Wobec braku realizacji przez stronę pozwaną zobowiązań finansowych powódka wypowiedziała umowę o współpracy a pismem z 17 kwietnia 2018 r. powódka wezwała P. sp. z o.o. oraz P. K. do zapłaty solidarnie kwoty 147 500,35 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych. Pomimo wezwania pozwani nie dokonali płatności.

Postanowieniem z 2 grudnia 2019 r. Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w Warszawie.

W odpowiedzi na pozew z 27 czerwca 2020 r. pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości w stosunku do obojga pozwanych a także o zasądzenie od powódki na rzecz każdego z pozwanych zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według spisu kosztów, a gdyby nie został on przedłożony - według norm przepisanych.

Pozwani potwierdzili zawarcie umowy z 19 stycznia 2018 r. oraz że rozpoczęcie realizacji projektu nie było możliwe (choć według pozwanych doszło do tego z innych przyczyn niż podnoszone przez powódkę). Pozwani zaprzeczyli, by powódka wniosła do spółki know-how, przedstawiła szczegółową dokumentację i by świadczyła jakiegokolwiek usługi, za które zgodnie z umową należałoby się jej wynagrodzenie. W szczególności podnieśli, że zgodnie z jej treścią (§ 4 ust. 1), zleceniobiorca (powódka) miała otrzymywać od zleceniodawcy (pозwanej spółki) miesięczne zryczałtowane wynagrodzenie z tytułu wykonywania obowiązków określonych w umowie. Obowiązki te polegały na świadczeniu tzw. usług outsourcingowych związanych z obsługą obszaru strategii i zarządzania ofertą zleceniodawcy na warunkach określonych w umowie. Czynności te miała wykonywać powódka jako dyrektor generalny pozwanej spółki oraz D. Z.. Do zadań powierzonych powódce należało przygotowanie określonych planów sprzedaży, nadzór nad finansami spółki i zarządzanie jej budżetem. Do zadań D.Z. należały marketing i sprzedaż. Według pozwanych powódka nie wykonała żadnych zadań wynikających z umowy. Ponadto pozwani, jako zarzut ewentualny, podnieśli, że roszczenie powódki jest przedawnione.

Wyrokiem z 7 września 2022 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 147 500,37 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 28 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty (pkt 1.), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2.), zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 12 793 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 5400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił m.in., że powódka prace nad projektem, który był przedmiotem umów zawartych 19 stycznia 2018 r., rozpoczęła już pod koniec listopada 2017 r. Czynnościami, jakie wykonywała na rzecz projektu, było tworzenie - wraz z D. Z. oraz M. W., z którymi współpracowała - kolekcji oraz formy promocji produktów. O zakresie prowadzonych prac oraz ich rezultatach M. K. informowała P. K. ustnie na spotkaniach oraz w formie wiadomości e-mail. M. K. i P. K. ustnie ustalili, iż wynagrodzenie za okres od listopada 2017 roku do zawarcia umowy z 19 stycznia 2018 r. zostanie wypłacone po zarejestrowaniu spółki P. sp. z o.o. P. K. potwierdził należność za zaległe wynagrodzenie i koszty podróży mailowo.

W ocenie Sądu I instancji nie budziło wątpliwości, że powódka wywiązywała się z obowiązków wynikających z zawartej pomiędzy stronami umowy. Sąd *a quo* wskazał, że powódka w ramach prowadzonych działań dokonała czynności w postaci: opracowania koncepcji marki, wstępnej selekcji produktów w celu stworzenia kolekcji, stworzenia listy dostawców i klientów a także wstępnej analizy konkurencji. Ponadto, pozwani mieli być regularnie informowani o stanie realizowanych usług, w tym podczas spotkań, którym służyć miał wynajęty przez P. sp. z o.o. lokal.

Sąd I instancji zwrócił również uwagę, iż pomimo stanowczego kwestionowania przez stronę pozwaną w pismach procesowych wykonanych przez powódkę czynności, przesłuchiwany na te okoliczności pozwany P. K. w toku zeznań nie twierdził, by powódka nie wykonała żadnej pracy na rzecz podmiotu, z którym zawarła umowę z 19 stycznia 2018 r.

W konsekwencji w ocenie Sądu Okręgowego należało uznać, iż powódce należy się wynagrodzenie, wynikające z dokonanych w czasie obowiązywania umowy czynności, oraz zwrot kosztów zaakceptowanych przez P. sp. z o.o.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wnieśli pozwani, zaskarżając go w części, tj. w zakresie punktów 1. i 3. W swojej apelacji pozwani sformułowali zarówno zarzuty naruszenia przepisów postępowania (art. 233 § 1 k.p.c.; art. 232 zd. 1 w zw. z art. 3 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.; art. 327¹ § 1 pkt 2 k.p.c.) jak i naruszenia przepisów prawa materialnego (art. 13 § 1 k.s.h.; art. 76 zd. 1 w zw.

z art. 58 § 1 k.c.; art. 11 § 1 i 2 w zw. z art. 161 § 1 w zw. z art. 163 pkt 5 k.s.h.; art. 56 w zw. z art. 65 § 1 k.c.; art. 5 k.c.). W oparciu o powyższe zarzuty pozwani wniesli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości w stosunku do obojga pozwanych, zasądzenie od powódki na rzecz każdego z pozwanych zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od powódki na rzecz każdego z pozwanych zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, ewentualnie o pozostawienie rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej Sądowi I instancji.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie solidarnie od pozwanych na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na skutek rozpoznania apelacji pozwanych Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 13 lipca 2023 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 7 września 2022 r. w punkcie pierwszym i trzecim i sprawę przekazał w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

Zażalenie na powyższy wyrok wniosła powódka, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania apelacji pozwanych oraz o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w tym postępowaniu, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na zażalenie pozwani wniesli o jego oddalenie oraz o zasądzenie od powódki na rzecz każdego z pozwanych zwrotu kosztów

postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione.

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji służy przeprowadzeniu kontroli procesowych podstaw wydania przez ten sąd wyroku kasatoryjnego zamiast – co w postępowaniu cywilnym przed sądami powszechnymi jest zasadą – merytorycznego zakończenia sprawy. To ostatnie oznacza, że w razie uwzględnienia apelacji sąd drugiej instancji z reguły zmienia – zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c. – zaskarżony wyrok i orzeka co do istoty sprawy (zob. przede wszystkim uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasadę prawną – z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07; zob. też np. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 października 2012 r., I CZ 143/12). Sąd drugiej instancji ma przede wszystkim obowiązek z urzędu raz jeszcze dokonać subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod mające zastosowanie w sprawie przepisy prawa materialnego.

Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego w tym postępowaniu jest ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej, powołanej przez ten sąd, podstawie orzeczenia kasatoryjnego (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12). Przedmiotem badania Sądu Najwyższego jest istnienie formalnych, procesowych podstaw wydania przez sąd odwoławczy wyroku kasatoryjnego, a nie reformatoryjnego. Środek odwoławczy unormowany w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przy swojej specyfice, pozostaje zażaleniem, więc środkiem, przy użyciu którego rozstrzygane są kwestie procesowe, a nie materialnoprawne. Poza zakresem kontroli w tym trybie pozostaje zatem prawidłowość stanowiska sądu odwoławczego co do *meritum*. W związku z tak określoną funkcją Sądu Najwyższego zażalenie powinno skupiać się na argumentach prawnych mających przekonać o naruszeniu art. 386 § 4 k.p.c., a nie na kwestionowaniu merytorycznych podstaw orzeczenia.

Dopuszczenie takiej kontroli oznaczałoby przyzwolenie, by zażalenie to stanowiło w istocie substytut skargi kasacyjnej, której przesłanki są odmienne i unormowane samodzielnie (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12). W tym trybie nie może być też rozpoznany zarzut niedostatku uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

Okoliczności te przemawiają za wąskim określeniem granic kognicji Sądu Najwyższego rozpoznającego zażalenie w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. W konsekwencji w razie nieuwzględnienia zażalenia następuje jego oddalenie, zaś w przypadku uwzględnienia Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie (wyrok albo postanowienie co do istoty sprawy). W pierwszej sytuacji sprawa zostaje po raz kolejny rozpoznana przez sąd pierwszej instancji, w drugiej zaś sąd drugiej instancji ponownie rozpoznaje apelację.

Ustawodawca dopuścił zażalenie do Sądu Najwyższego na kasatoryjne orzeczenia sądu drugiej instancji z uwagi na konieczność weryfikacji, czy kompetencja sądu odwoławczego wydawania rozstrzygnięć kasatoryjnych nie jest nadużywana (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 października 2012 r., I CZ 135/12). Zażalenie służy w takim przypadku kontroli prawidłowości wyboru przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego – sprawdzeniu wystąpienia w danym przypadku podstawy do wydania takiego orzeczenia, co wynika wprost z art. 386 § 4 k.p.c. (zob. zamiast wielu postanowienie Sądu Najwyższego z 25 października 2012 r., I CZ 144/12).

W postępowaniu toczącym się przed Sądem Najwyższym na skutek zażalenia złożonego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. na orzeczenie kasatoryjne Sąd Najwyższy bada wyłącznie to, czy wystąpiły wskazane przez sąd drugiej instancji przesłanki uchylenia zaskarżonego wyroku. Określonymi w k.p.c. przesłankami tymi są: 1) nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, 2) nierozpoznanie przez ten sąd istoty sprawy oraz 3) sytuacja, gdy wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji uchylił zaskarżone orzeczenie z uwagi na zaistnienie przesłanki z art. 386 § 4 k.p.c., wskazując, że Sąd *a quo* nie rozpoznał istoty sprawy.

W przyjętym w prawodawstwie polskim modelu tzw. apelacji pełnej rola sądu drugiej instancji nie ogranicza się wyłącznie do kontroli zaskarżonego rozstrzygnięcia, ale obejmuje także powinność merytorycznego rozpoznania sprawy, uwzględniając własne ustalenia faktyczne, poczynione na podstawie zarówno materiału zebranego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, jak też w postępowaniu apelacyjnym. Wynika to z faktu, iż celem postępowania apelacyjnego jest – w ramach kontroli instancyjnej – ponowne i wszechstronne merytoryczne rozpoznanie sprawy.

Pojęcie istoty sprawy odnosi się do jej aspektu materialnego, zaś nierozpoznanie tak rozumianej istoty ma miejsce wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zamiast wielu zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 1 marca 2023 r., II CZ 285/22).

Sytuacja taka ma miejsce, jeżeli sąd rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie, nie rozważył wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia będącego przedmiotem sprawy. Innymi słowy, nierozpoznanie istoty sprawy polega na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania pozwu, tj. niewyjaśnieniu i pozostawieniu poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia.

Oceny tego, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych

dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznaniem jej istoty (postanowienie Sądu Najwyższego z 23 listopada 2012 r., I CZ 152/12).

Nie jest dopuszczalne wydanie orzeczenia kasatoryjnego, jeżeli postępowanie dowodowe w przeważającym zakresie zostało przeprowadzone, zaś potrzeba nawet znacznego uzupełnienia postępowania dowodowego nie stanowi podstawy do wydania orzeczenia kasatoryjnego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 21 lutego 2019 r. I CZ 7/19; z 1 marca 2023 r., III CZ 285/22). Ta ostatnia okoliczność nie może stanowić podstawy do wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego; może nią być, jak wynika jednoznacznie z obecnego brzmienia art. 386 § 4 k.p.c., wyłącznie konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Sąd drugiej instancji dysponuje kompetencją do prowadzenia postępowania rozpoznawczego, tak w aspekcie gromadzenia materiału procesowego, jak i oceny prawnej, w zasadzie na równi z sądem pierwszej instancji (zob. art. 381-383 k.p.c.). Również ewentualne niebezpieczeństwo ograniczenia merytorycznego rozpoznania sprawy do jednej instancji, a w konsekwencji naruszenia konstytucyjnego modelu dwuinstancyjności postępowania, może być brane pod uwagę jedynie wyjątkowo i w zasadzie wynika z przesłanek wydania orzeczenia kasatoryjnego na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Dokonanie przez Sąd I instancji błędnej, w ocenie Sądu II instancji, wykładni określonych przepisów prawa materialnego oraz niedostateczne wyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku Sądu *a quo* pewnych kwestii nie świadczą o nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c.

Sąd *ad quem* w uzasadnieniu wyroku zakwestionował dokonaną przez Sąd I instancji wykładnię art. 13 § 1 k.s.h. oraz wskazał, że jego wątpliwości budzi trafność wykładni i zastosowania przez Sąd I instancji art. 11 § 1 i 2 k.s.h. w zw. z art. 161 § 1 k.s.h. w zw. z art. 163 pkt 5 k.s.h. Jeśli Sąd II instancji stoi na stanowisku, że Sąd *a quo* dokonał błędnej wykładni oraz błędnego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, to był władny wydać wyrok reformatoryjny, przyjmując taką wykładnię tych przepisów, jaka jest w jego ocenie prawidłowa. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się bowiem, że nie

można mówić o nierozpoznaniu istoty sprawy, jeżeli został zakwestionowany przez sąd odwoławczy pogląd prawny sądu pierwszej instancji, co do podstawy prawnej rozpoznawanego roszczenia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 25 października 2012 r., I CZ 139/12; z 25 kwietnia 2014 r., II CZ 117/13; z 13 grudnia 2022 r., III CZ 370/22). Z reguły sprawa została przez sąd *a quo* wówczas rozpoznana merytorycznie i rozstrzygnięta co do jej istoty, zaś to w ocenie sądu odwoławczego było rozstrzygnięcie błędne (tak *imprimis* postanowienie Sądu Najwyższego z 25 października 2012 r., I CZ 139/12). Jeśli Sąd drugiej instancji prezentuje inny pogląd na sposób, w jaki należało wyłożyć i zastosować prawo materialne, to władny jest we własnym zakresie odmiennie ocenić zasadność roszczenia zgłoszonego przez stronę powodową (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 25 kwietnia 2014 r. II CZ 117/13; z 1 marca 2023 r., III CZ 285/22).

Sąd II instancji zwrócił również uwagę, że z uzasadnienia wyroku Sądu *a quo* nie wynika w sposób czytelny: z kim powódka zawarła ustne porozumienie, z którego wywodzi część roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu, kiedy do zawarcia tego porozumienia doszło, czy P. K. zaciągnął zobowiązanie wobec powódki jako osoba fizyczna działając w swoim imieniu czy też działając w imieniu pozwanej spółki lub B. sp. z o.o. Dostrzegając tego rodzaju braki, Sąd II instancji władny był samodzielnie poczynić ustalenia w tym zakresie, przy czym do uznania tego Sądu należała ocena, czy możliwe było poczynienie tych ustaleń na podstawie materiału dowodowego już zgromadzonego w sprawie czy też konieczne byłoby przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego. Jeśli sąd drugiej instancji uznaje, że konieczne są dalsze ustalenia faktyczne co do danego roszczenia, potrzebne jest przeprowadzenie także innych dowodów, inaczej należy ocenić przeprowadzone dowody lub zasadna jest odmienna bądź pogłębiona ocena prawna roszczenia, wtedy powinien we własnym zakresie podjąć stosowne działania rozpoznając sprawę (postanowienie Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2024 r., III CZ 434/22).

Konkludując, w niniejszej sprawie brak było podstaw do wydania przez Sąd II instancji wyroku kasatoryjnego.

Z tych względów, na podstawie art. 394¹ § 1¹ i 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji postanowienia, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.).

[SOP]

[ms]